

LAUDACJA KU CZCI
KS. PROF. BOLESŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO
wyłoszona 15 maja 1998 roku w Muzeum Historycznym
miasta Krakowa – Oddział Celestat

W dziejach polskiej historii sztuki miejsce wyjątkowe i ważne zajmuje dorobek naukowy dostojnego seniora Jubilata ks. Prof. dra hab. Bolesława Przybyszewskiego. Dorobek ten liczący ponad 200 publikacji jest dojrzałym i pięknym owocem Jego potrójnej wiedzy: teologa, historyka sensu stricto oraz historyka sztuki i kultury.

Jubileusze: 50-lecia życia księdza Profesora w kapłaństwie w roku 1985 (*Analecta Cracoviensia* XVII, 1985) i 90-lecia urodzin przypadającego na rok 1997 (*Folia Historica Cracoviensia* IV–V, 1997–1998) dały dwukrotnie okazję do ogarnięcia twórczości naukowej Jubilata w wymienionych trzech dyscyplinach spojrzeniem całościowym: ogólnym i szczegółowym. Dotyczy to przede wszystkim Jego prac dla diecezji krakowskiej i Kościoła w Polsce (Wiesław Franciszek Murawiec OFM w *Folia Historica Cracoviensia*, jak wyżej, s. 29–48). Wydaje się jednak, że ze względu na wartość merytoryczną i trwałość osiągnięć na osobne omówienie zasługują dokonania na polu historii sztuki zarówno sakralnej jak i świeckiej¹.

Z historią sztuki zetknął się Jubilat dwukrotnie w czasie swoich studiów teologicznych. Po raz pierwszy biorąc udział w seminarium z zakresu historii sztuki kościelnej, prowadzonym jako *privatissimum* przez kapelana wojskowego, ks. dra Tadeusza Kruszyńskiego, herbu Pomian; po raz wtóry na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas studiów, które za zachętą ks. Kruszyńskiego odbywał w latach 1938/1939 w Zakładzie Historii Sztuki. Uczęszczał wówczas na zajęcia: wykłady, seminaria i ćwiczenia prowadzone przez Tadeusza Szydłowskiego, od roku 1929 kierownika Katedry Historii Sztuki, utworzonej w roku 1882 dla Mariana Sokolowskiego (zm. 1911), a po jego śmierci kierowanej przez Jerzego Myciel-

¹ W niniejszym tekście korzystam z materiałów ogłoszonych w publikacjach ku czci Dostojnego Jubilata w latach 1995 i 1997–1998.

skiego; brał udział w zajęciach Feliksa Kopery, prof. nadzwyczajnego tytułarnego, Dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie, docentów dra Stefana Komornickiego, w latach 1938/1939 Dyrektora Muzeum XX. Czartoryskich oraz dra Tadeusza Dobrowolskiego (w stopniu starszego asystenta), od roku 1927 Dyrektora Muzeum Śląskiego w Katowicach, a także dra Adama Bochnaka, najwybitniejszego ucznia Juliana Pagaczewskiego, którego Druga Katedra Historii Sztuki w Zakładzie Historii Sztuki UJ zwinięta została w roku 1933 przez ówczesnego Ministra Szkolnictwa Wyższego Wacława Jędrzejewicza. Wielki wpływ na Bolesława Przybyszewskiego wywierał wówczas i później swym dorobkiem i horyzontami Wojśław Molè, od 1925 roku Kierownik Katedry Historii Sztuki Narodów Słowiańskich w Studium Słowiańskim.

O pierwszych młodzieńczych zainteresowaniach Bolesława Przybyszewskiego historią sztuki świadczy referat „Najważniejsze szkoły w okresie hellenistycznym na polu rzeźby greckiej i ich znamiona” wygłoszony w latach 1926–1927 na kółku filologicznym w Gimnazjum Nowodworskiego o tradycjach sięgających czasów staropolskich.

Po zakończeniu działań wojennych, przed uzyskaniem doktoratu (12 VI 1950), już jako notariusz i kanclerz, od roku 1942, Kurii Metropolitalnej kontynuował studia historii sztuki i historii oraz archeologii klasycznej, te ostatnie pod kierunkiem prof. dra hab. Stanisława Jana Gąsiorowskiego (od którego uzyskałem wówczas w indeksie dzisiejszego Jubilata nomen i potwierdzenie udziału w zajęciach). Nie bez znaczenia dla doktoranta były również wykłady i ćwiczenia dra Jerzego Szablowskiego, od roku 1934 Dyrektora Centralnego Biura Inwentaryzacji w Warszawie, oraz kontakt koleżeński z Józefem Lepiarczykiem nawiązany jeszcze przed wojną.

Objęcie przez ks. dra Bolesława Przybyszewskiego stanowiska notariusza w Kurii Metropolitalnej w roku 1942 ukierunkowało Go i ukształtowało z upływem czasu jako doświadczonego archiwistę, wyróżniającego się samodzielnie uzyskaną umiejętnością i niezwykłą biegłością w odczytywaniu średniowiecznego pisma, zarówno łacińskiego, jak też niemieckiego i polskiego.

Działalność dzisiejszego Jubilata w tej dziedzinie przyniosła nieoczekiwane, a ważne dla historii sztuki rezultaty. Ks. Prof. Przybyszewski bowiem osiągnął mistrzostwo w zakresie określanym, słusznie czy niesłusznie, jako nauki pomocnicze historii sztuki: były to paleografia i z czasem epigrafika oraz ikonografia chrześcijańska. Jako kierownik archiwów: kurialnego i kapitulnego Krakowa miał bezpośredni dostęp i wgląd w niesłychane wprost bogactwo różnego rodzaju dokumentów, liczących setki i tysiące aktów prawnych i dokonywać mógł wyboru przekazów źródłowych o czołowym

znaczeniu dla historii sztuki i kultury artystycznej nie tylko Krakowa. Pozwoliło Mu to stwierdzić autorstwo i czas powstania wielu dzieł sztuki średniowiecznej, na pierwszym miejscu malarstwa cechowego, książkowego i tablicowego, oraz rzeźby, szczęśliwie zachowanych do naszych czasów i znanych dobrze badaczom, ale bez autorstwa i daty wykonania.

Tak więc, dzięki wytrwałej, systematycznej pracy archiwalnej ks. Prof. Przybyszewskiego wydobyte zostały na światło dzienne nazwiska rzemieślników-artystów późnośredniowiecznych: m. in. skrybów, jak skryptor Abraham, i miniaturzystów, jak Stanisław Samostrzelnik, cysters, działający dla Zygmunta I Starego, bpa Piotra Tomickiego, Krzysztofa Szydłowieckiego i klasztoru cystersów, wszechstronnie malarsko uzdolniony, bo w zakresie malarstwa książkowego, tablicowego i ściennego, a dalej malarzy: Mistrz Jerzego (wzm. 1501–1520), autora Tryptyku, którego część środkowa z Zwiastowaniem Marii przechowywana jest w zbiorach XX. Czartoryskich w Krakowie, a skrzydła znajdują się w miejscowym kościele Św. Krzyża, gdzie probostwo objął ks. Prof. Przybyszewski w roku 1954 i piastował do roku 1971; Marcina Czarnego, teścia Stanisława Stwosza, który wykonał tryptyk Zaśnięcia NP Marii dla kościoła parafialnego w Bodzentynie; Jana Wielkiego, twórcę okazalej nastawy ołtarzowej w kościele parafialnym w Olkuszu; Michała z Działdowa, wykonawcę tryptyku „stwoszowskiego” w Książnicach Wielkich koło Koszyc nad Szreniawą. Tu wymienić należy również ośrodek malarski Karpentariuszów z połowy wieku XV, stwierdzony monograficznie przez dzisiejszego Jubilata (1970). **Bibl. Jag!**

Dzięki tym odkryciom dzieje sztuki późnośredniowiecznej w Polsce straciły swoją anonimowość i nabrały życia, o czym dobitnie świadczy trytomowe „Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski” Jerzego Gadomskiego.

Największym i najważniejszym odkryciem na polu sztuki średniowiecznej, przekraczającym granice historii sztuki polskiej, było ustalenie pochodzenia twórcy Ołtarza Mariackiego, Wita Stwosza, mianowicie z miejscowości Horb nad Neckarem, w południowej Wirtembergii, czyli w Szwabii. Tak rozstrzygnięty został wieloletni spór o narodowość znakomitego artysty, co natychmiast odbiło się międzynarodowym echem.

Szczególnym zainteresowaniem darzył przyszły Jubilat siedzibę królewską na Wawelu i wawelską katedrę. Do dziejów zamku królewskiego wniósł źródłowe informacje odnoszące się do Bartłomieja Berrecciego i jego tzw. rodziny, ustalając miejsce pochodzenia artysty: Pontasieve koło Florencji. W odniesieniu do katedry Wawelskiej wykazał, że autorem pomników nagrobnych Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego na wschodniej ścianie obojczyka był artysta włoski, architekt Francesco Placidi.

Wszystkie te odkrycia zapewniły ks. Prof. Przybyszewskiemu czołowe miejsce wśród historyków sztuki nie tylko w Krakowie. W roku 1948, a więc jeszcze przed uzyskaniem doktoratu teologii, wybrany został na współpracownika założonej w 1883 roku Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności.

Świadomość znaczenia źródeł archiwalnych dla poznania dziejów sztuki i towarzyszących im zjawisk kultury artystycznej, wsparta nabytym doświadczeniem w ich odczytywaniu i prezentowaniu sprawiła, że z inicjatywy Prof. Jerzego Szablowskiego, Dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu ks. Prof. Przybyszewski podjął współpracę z Wawelem w ramach publikowanego wydawnictwa wawelskiego Źródła do dziejów Wawelu, rozpoczętego jeszcze w roku 1952 przez Olgę Łaszczynską pracą Rachunki budowy Zamku Królewskiego 1535. I tak od roku 1960 zaczęła się ukazywać osobna seria – jedyna w swoim rodzaju – pod tytułem Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwów kapitulnych i kurialnych krakowskich. W większych lub mniejszych odstępach lat, w zależności od czasu, jaki dzisiejszy Jubilat mógł temu poświęcić, wyszły następujące tomy Wypisów: tom I 1440–1450 (1960), tom II 1501–1515 (1965), tom III 1516–1526 (1971), tom IV 1526–1529 (1984), tom V Artyści i rzemieślnicy krakowscy w latach 1526–1535 (1985), tom VI 1530–1533 (1986), tom VII 1534–1535 (1987), tom VIII 1536–1538 (1989), tom IX 1539–1541 (1991), tom X 1542–1545 (1997), tom XI 1545–1550 (zaplanowany z indeksem)².

Treść i osiągnięcia Wypisów źródłowych do dziejów Wawelu omawia szczegółowo Antoni Franaszek w *Folia Historica Cracoviensia* dedykowanych ks. Prof. Przybyszewskiemu w 90. rocznicę Jego urodzin (1997–1998).

Niezależnie od Wypisów źródłowych do dziejów Wawelu osobne opracowanie źródłowe całościowe poświęcił ks. Prof. Przybyszewski Kaplicy Zygmuntońskiej, w wyborze i opracowaniu wspólnie z Antonim Franaszkiem, pod tytułem *Kaplica Zygmuntońska. Materiały źródłowe 1517–1977* (1991) oraz katedrze na Wawelu, pod tytułem *Fabrica ecclesiae cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich* (w własnym opracowaniu, 1993).

Równoległe niemal do Wypisów źródłowych do dziejów Wawelu ks. Prof. Przybyszewski podjął się wydawania drugiego wieloczlónowego wy-

² Wyliczając kolejne zeszyty Wypisów Źródłowych do Dziejów Wawelu z archiwów kapitulnych i kurialnych krakowskich wprowadzam – odmiennie niż to uczynił w zestawieniach bibliografii Jubilata Rafał Prokop osobną numerację rzymską jedenastu tomów, dla wyodrębnienia tej serii spośród innych wydawnictw ciągłych, w których ukazywały się prace źródłowe Autora.

dawnictwa źródłowego. Była to kontynuacja pierwszego w ogóle wydawnictwa źródłowego do dziejów kultury artystycznej Krakowa Cracovia Artificum, którego tom I 1300–1500, autorstwa Jana Ptaśnika, wyszedł w roku 1917, a tom II, autorstwa Mariana Friedberga na podstawie materiałów zebranych przez Ptaśnika w roku 1936 i 1948. Tak zaczęły się ukazywać Supplementa w wyborze i opracowaniu Jubilata. Zeszyt pierwszy – Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z najdawniejszych oficjaliów krakowskich lata 1410–1312 oraz 1421–1424 (1985); zeszyt drugi – Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1433–1440 (1988), zeszyt trzeci – Krakowskie środowisko artystyczne czasów Wita Stwosza (1990) i zeszyt czwarty – Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z archiwaliów kurialnych i kapitulnych w Krakowie 1441–1445 (1993). Supplementa wychodziły z inicjatywy najpierw Komisji Teorii i Historii Sztuki Polskiej Akademii Nauk, a potem, po roku 1992, reaktywowanej Komisji Historii Sztuki Polskiej Akademii Umiejętności³.

Obok działalności wydawniczej na odrębne omówienie zasługuje działalność dydaktyczna ks. Prof. Przybyszewskiego, którą śledzić można od samego początku, gdy pod koniec wojny, a właściwie jeszcze w czasie jej trwania, będąc wikariuszem parafii Najśw. Salwatora w Krakowie ks. mgr Przybyszewski musiał łączyć obowiązki duszpasterskie z wykładami z historii Kościoła, podjętymi, w zastępstwie, po uwięzieniu Profesorów: biskupa Emila Godleńskiego i ks. Tadeusza Glemmy, a następnie przejął także wykłady z zakresu historii sztuki kościelnej w Wyższym Seminarium Duchownym Częstochowskim w Krakowie, które znajdowało się przejściowo w klasztorze Duchaczek przy ul. Szpitalnej. Z kolei w roku 1963 ówczesny wikariusz kapitulny Karol Wojtyła powołał Go na wykładowcę historii Kościoła i historii sztuki kościelnej na Wydziale Teologicznym w Krakowie, wcześniej bowiem dzisiejszy Jubilat prowadził wykłady z tych dziedzin w seminariach zakonnych krakowskich i poza Krakowem. m. in. u cystersów w Mogile i Szczyrzycu i u bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, u księży Sercanów w Stadnikach oraz w Wyższym Instytucie Katechetycznym (WIK) w Krakowie, prowadzonym przez ss. Urszulanki.

W roku 1966 na wniosek dziekana Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, o. Hieronima Wyczawskiego OFM, objął

³ Wbrew sformułowaniu Jerzego Pietrusińskiego „Królów polskich złoty krzyż dla katedry krakowskiej”, *Artes atque humaniora. Studia Stanisłao Mossakowski sexagenario dicata*, Warszawa 1998, s. 24, przypis 33, ks. Prof. Przybyszewski nie był osamotniony w przygotowywaniu materiałów źródłowych do kolejnych tomów *Cracovia Artificium* dla Komisji Teorii i Historii Sztuki PAN i Komisji Historii Sztuki PAU.

kierownictwo Katedry Archeologii Chrześcijańskiej i w roku 1967 habilitował się na podstawie pracy „Złoty dom Królestwa. Studium z dziejów krakowskiego cechu złotniczego od czasu jego powstania (ok 1370) do połowy wieku XV”. Uczelnię tę opuścił w roku 1969, wezwany do pracy duszpasterkiej w Krakowie.

Rzecz znamienna, warunki pracy dydaktycznej pozwoliły ks. Prof. Przybyszewskiemu wyjść poza zbieranie i ogłaszanie wybranych materiałów źródłowych, dotyczących szeroko pojętej kultury artystycznej i wkroczyć na teren historii sztuki sensu stricto: polskiej i powszechnej, średniowiecznej i nowożytnej. Osiągnięcia w tym zakresie zasługują na szczególną uwagę.

Prace z zakresu dziejów sztuki polskiej obejmują z jednej strony studia powstałe na marginesie badań i ustaleń archiwalnych, z drugiej zaś ujęcia monograficzne wybranych zagadnień artystycznych. Grupę pierwszą reprezentują artykuły: „Powstanie i autorstwo polipytyku olkuskiego” (1965) oraz „Muratorzy i kamieniarze zajęci przy budowie zamku królewskiego na Wawelu” (1955), a także mniejsze opracowania – relacje zamieszczane w Sprawozdaniach z czynności i posiedzeń PAU, czy hasła (życiorysy) w Polskim Słowniku Biograficznym. Tu osobne miejsce przypada tomowi Wypisów źródłowych do dziejów Wawelu z roku 1985 z podtytułem „Artyści i rzemieślnicy krakowscy w latach 1526–1535”. Jest to tzw. rozumowany słownik artystów i rzemieślników działających w sześciu dziedzinach, którymi są: sztuka budowania czyli muratorzy, kamieniarze, cieśle; sztuka obrazowania czyli malarze, snycerze, iluminatorzy, pergamenicy; sztuka metalu czyli złotnicy, odlewnicy, puszarce, żupnicy, mincerze; przemysł artystyczny czyli stolarze, snycerze, szklarze, ślusarze, (zegarmistrze, kowale, kotlarze), płatnerze, miecznicy; piękna księżka czyli drukarze, papiernicy, introligatorzy, księgarze; wreszcie sztuka muzyczna czyli muzycy (cytaryści, organiści, trębacze). Zawarte w tym dziele wiadomości są nieocenioną pomocą, a właściwie podstawą, dla badaczy sztuki i kultury artystycznej nie tylko na Wawelu i nie tylko w Krakowie. Swoistym uzupełnieniem w tym zakresie, swoistym – bo chronologicznie dotyczącym wcześniejszego okresu są Supplementa do Cracovia Artificum, ogłoszone w roku 1990, poświęcone krakowskiemu środowisku artystycznemu czasów Wita Stwosza.

Oba słowniki: z roku 1985 i 1990 – to summa scientiae diversarum artium, ofiarowane polskiej historii sztuki przez ks. Prof. Przybyszewskiego.

Do grupy drugiej należą: część polska „Romańskich kościołów pielgrzymkowych”, o których za chwilę będzie mowa; wspomniany już „Złoty dom Królestwa” (1968), poświęcony późnośredniowiecznemu złotnictwu, a ostatnio „Ornat Długosza. Z dziejów hafciarstwa w pierwszej połowie XV w.” (1995).

Prace z zakresu sztuki powszechnej obejmują siedem pozycji: „Początki architektury kościelnej przed czasami Konstantyna Wielkiego (1968)”, „Początki chrześcijańskiej sztuki obrazowej” (1979), „Romańskie kościoły pielgrzymkowe” (1979), „Ideowe problemy twórczości braci van Eycków. Adoracja Baranka” (1986), „Jan van Eyck jako malarz religijny i portrecista” (1979), „Sąd Ostateczny Jana Memlinga w Muzeum Pomorskim w Gdańsku” (1979), oraz „Chrystocentryzm w Sądzie Ostatecznym Michała Anioła Buonarottiego” (1972).

„Romańskie kościoły pielgrzymkowe” są artystyczną charakterystyką średniowiecznego ruchu pielgrzymkowego „na tle niezwykłego w swoich rozmiarach zjawiska religijnego, jakim były wówczas ustawiczne i liczne peregrynacje dewocyjne”. Po uwagach wstępnych poświęconych pielgrzymkom i pielgrzymom Autor omawia kolejno Hiszpanię: Santiago de Compostela, San Domingo de Silos, Langwedocję: Saint Sernain de Toulouse, Saint Pierre de Moissac, Sainte Marie de Souillac; kościoły burgundzkie: Tournus, Vézelay, Autun; nad środkowym biegiem Loary: Tours, Saint-Benoit-sur-Loire, La Charité-sur-Loire; Owernię: Sainte-Foy-de Conques, Clermont-Ferrand, Notre Dame-du Port, Le Puy-en-Velay; Prowansję: Nowa Ziemia Święta, Saint Trophim w Arles, Saint Gilles du Gard; Włochy: Sant’Ambrogio di Milano, San Nicola di Bari; Kraje Niemieckie: Sankt Michael w Hildesheim, Gurk w Karyntii; Polska: Gniezno, Kraków – pierwsza katedra św. Gereona, romańska katedra św. Wacława na Wawelu (tzn. II katedra), przemiana drugiej katedry na kościół pielgrzymkowy. Dodatek obejmuje charakterystykę rzeźby romańskiej. Tekstowi towarzyszą obszernie przypisy (1–209), resumé i 40 ilustracji.

Zamieszczona w *Analecta Cracoviensia* VIII 1976 pod nagłówkiem z zagadnień historii sztuki, rozprawa ks. Prof. Przybyszewskiego „Ideowe problemy twórczości braci Eycków” jest erudycyjnym przedstawieniem tzw. Adoracji Baranka w kaplicy poświęconej św. Janowi Ewangelista przy kościele katedralnym w Gandawie, który do r. 1540 nosił wezwanie św. Jana Chrzyciela, a później przyjął tytuł św. Bawona, pustelnika brabanckiego z VII wieku. Adoracja Baranka, w całości malowany tryptyk (bez rzeźb) należy do największych osiągnięć na polu sztuki europejskiej. Rozprawa składa się z trzech części, z których druga przedstawia dyskusję nad sprawą autorstwa tryptyku gandawskiego, a trzecia przynosi zarys biografii Jana van Eycka, natomiast pierwsza zawiera analizę treści teologicznych tryptyku, na którą składa się szczegółowy rozbiór ikonograficzny wszystkich występujących w dziele postaci i elementów wyobrażonego Jeruzalem Niebiańskiego. W taki sposób materiał wykładu przekształcał się w pogłębioną interpretację najznakomitszego zabytku malarstwa niderlandzkiego XV wieku. Rozprawa

„Sąd Ostateczny Jana Memlinga w Muzeum Pomorskim w Gdańsku” (Nasza Przeszłość 52, 1979, s. 107–166), zawiera dane biograficzne: kim był Memling?, a po Dziejach tryptyku następują rozdziały: Zewnętrzna strona tryptyku, Chrystus, Kosmos, Apostołowie, Deesis, Aniołowie trąbiący na powstanie umarłych, Znaki Męki Pańskiej, Groby, Ciało Zmartwychwstanie, Nadzieja i Cierpienie, Psychostasis, Pochód ludzkości do Boga, Mysterium Iniquitatis (2 Tes., 2,7), Strącenie do Piekła (Prawe skrzydło tryptyku), Katusze potępionych, Niebo (Lewe skrzydło tryptyku), W oczekiwaniu na przyjęcie przez św. Piotra, Wstępowanie do nieba, Nagroda Świętych. Brama niebios. Symbolika kompozycji „Sądu Ostatecznego” Memlinga. W konkluzji Autor stwierdza, że „Artysta przede wszystkim porzucił prawie zawsze stosowany układ poziomy wydarzeń sądowych, od którego nie zdołał się wyzwolić nawet jego mistrz Rogier van der Weyden w poliptyku dla Hotel-Dieu w Beaune (1442–1451) i oglądaną przez siebie wizję eschatologiczną zamienił w potężny ruch kosmicznych sił. Pod tym względem dzieło Memlinga przewyższa wszystkie dotychczasowe wyobrażenia Sądu i zapowiada Giudizio Universale Michała Anioła w Sykstyńskiej kaplicy i późniejsze dzieła baroku”.

Rozprawa „Chrystocentryzm w ‘Sądzie Ostatecznym’ Michała Anioła Buonarrotiego” powstała w ramach Kongresu Teologów Polskich poświęconego tematowi Teologia a antropologia. Stanowi ona osiągnięcie badawcze Jubilata z zakresu powszechnej historii sztuki. Autor po kolei omawia pięć zagadnień wiążących się z powstaniem znakomitego dzieła Michała Anioła: 1. Inicjatywa Klemensa VII, 2. Wykonanie fresku „Sądu” za Pawła III jako pomnika reformacji katolickiej, 3. Po odsłonięciu obrazu „Sądu”, 4. Opis obrazu „Sądu” z siedmioma podrozdziałami: a) Rosa mystica, b) Aniołowie – budziciele umarłych, c) Zmartwychwstanie sprawiedliwych, d) Piekło, e) Wstępowanie do Królestwa Bożego (Ascensio), f) Wieniec świętych (Raj), g) Lunety (instrumenty Męki Pańskiej), 5. Stosunek Sądu Ostatecznego Michała Anioła do dawniejszych tradycyjnych przedstawień, 6. Chrystocentryzm Sądu w kompozycji Michała Anioła. Antropocentryzm w Sądzie Michała Anioła.

W kompozycji dominuje motyw kosmicznej rotacji wokół Chrystusa stanowiącego centrum wszechrzeczy i tajemnicy zbawienia ludzkości. Chrystus przybywa z nadziemskiej nieeuklidesowej dali na swoje drugie przyjście. Szczęście niebieskie to nie tkwienie w wieczności, lecz nieustający pochód chwały. W ruchu wirowym kompozycji zaznacza się wpływ systemu heliocentrycznego. W zawartości Sądu pokazane jest łączenie się ostateczne Chrystusa z ludzkością. W całej zawartości Sądu dominuje problem egzystencji człowieka: jego życia przeniesionego przez próg wieczności, w universum sub specie Christi. W centrum tego życia znajduje się człowie-

czeństwo Jezusa Chrystusa. W Sądzie Michała Anioła sztuka poddaje się Temu, który jest Alfą i Omegą świata i ludzkości.

Kiedy czytam opis i analizę teologiczną Sądu Ostatecznego Michała Anioła w Sykstynie, skreślone piórem ks. Prof. Przybyszewskiego, myślę z podziwem o tym, jak znakomicie krakowski historyk sztuki w wybranym przez siebie osiągnięciu artystycznym wielkiego twórcy realizuje program Ursa von Balthasar, który w ogłoszonym przed dwudziestu siedmiu laty siedmiotomowym dziele „Herrlichkeit. Eine Theologische Ästhetik” (1961, 1967, ang. 1982) postawił sobie, i nie tylko sobie, zadanie rozwinięcia chrześcijańskiej myśli teologicznej w świetle trzeciego z transcendentalistów, to znaczy przez dopełnienie wizji Prawdy-Verum i Dobra-Bonum wizją Piękna-Pulchrum.

Ogarniając syntetycznym spojrzeniem wkład ks. Prof. Przybyszewskiego do historii sztuki wyróżnić w nim należy dwa pola badawcze, dwa zakresy: polem badawczym pierwszym i dla charakterystyki osobowości Jubilata najważniejszym jest materiał archiwalny, przede wszystkim Kapituły i Kurii krakowskiej. Ks. Prof. Przybyszewski, uczeń ks. Prof. Tadeusza Glemmy, opanował ten materiał jak nikt przed nim i śmiem powiedzieć, jak niełatwo będzie w przyszłości uczynić to doskonale. Osiągnięcia ks. Prof. Przybyszewskiego na tym polu stanowią trwałą wkład do historii sztuki polskiej i będą podstawą wszystkich przyszłych analiz, interpretacji i całościowych ujęć. Metodologicznie warunkują każdy nowy zarys historii sztuki Krakowa, Małopolski i całego Kraju. Cechą wyróżniającą drugie pole badawcze stanowi teologiczne widzenie dzieła sztuki. Historia sztuki ks. Prof. Przybyszewskiego jest historią sztuki sakralnej, bo w średniowieczu, któremu Jubilat poświęcał swoje badania w pierwszym miejscu, ale i w czasach nowożytnych, które były mu badawczo bliskie, sztuka była zawsze funkcją liturgii, a funkcję tę ks. Prof. Przybyszewski umiał wydobyć i ukazać. I za to jesteśmy Mu wdzięczni. Poszerzył i pogłębił nasze poznanie twórczości artystycznej dawnych wieków. Accipe mercedem tuam.

Glossa marginalis

Pod koniec XV wieku wśród drzeworytów serii Magister-cum-discipulis, przedstawiających scenę nauczania, pojawiła się rycina z wyobrażeniem siedzącego na ozdobnej katedrze Mistrza z jednym lub z gronem uczniów, pilnie przysłuchujących się wykładowi i zapisujących słowa nauczyciela. Dla historyków sztuki bez względu na ich wiek oraz stopień i zakres osiągniętej

wiedzy, ks. Prof. Przybyszewski jest takim właśnie Mistrzem Nauczycielem, do którego można zwrócić się w każdej kwestii z prośbą o pouczenie. Na rycinach z lat 1489 (Bazylea) i 1490 (Kolonja) scenę nauczania objaśnia wstęga-banderola z napisem, skierowanym do uczniów-słuchaczy. Napis ów zaczyna się od słów Accipies, a teraz pełnym tekstem tego napisu kończę laudację Czcigodnego Jubilata:

ACCIPIES TANTI DOCTORIS DOGMATA SANCTI
AMEN.